



Sygn. akt II DK 92/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Duś

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych radcy prawnego Alicji Kujawy

w sprawie radcy prawnego A.H.

obwinionej o czyny z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr (...) /2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej w dniu 18 listopada 2021 r.

kasacji pełnomocnika pokrzywdzonego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 13 sierpnia 2020 r., sygn. akt. WO-(...)

1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych;

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z 1 lipca 2019 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...], sygn. akt OSD (...) w sprawie radcy prawnego A.H. obwinionej o to, że w miesiącu marcu, kwietniu i maju 2018 roku w/w radca prawny zaniechała obowiązku informacyjnego i nie pouczyła skarżącego W.A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewwniesienia w sprawie z powództwa M. Sp. z o.o. przeciwko P. A., J.A., W. A. oraz M.A., bezpośrednio po zapadnięciu w rzeczonej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w L. VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 roku (sygn. akt VI GC (...)), czym naraziła na szkodę skarżącego i pozostałych członków jego rodziny oraz naruszyła godność zawodu radcy prawnego, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały Nr (...)/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku, uznał obwinioną radcę prawnego A.H., za winną popełnienia zarzuczonego jej przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych wymierzył jej karę dyscyplinarną: karę pieniężną w wysokości 4.200 zł oraz obciążył obwinioną radcę prawną A.H. zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.800,00 zł na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...].

Powyższe orzeczenie zaskarżyła w całości radca prawny A.H., podnosząc zarzuty:

1. Obrazy przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia: przepisu art. 424 § 4 k.p.k. polegającą na nie odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy - tj. do dowodów przedstawionych przez obwinioną a także twierdzenia skarżącego, iż miał wiedzę o apelacji i zasadności jej wniesienia, przepisów art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z pominięciem dowodów zaproponowanych przez

obwinioną bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku, przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w pominięciu dowodów zaproponowanych przez obwinioną, co skutkowało niedokonaniem prawidłowych ustaleń w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przepisu art. 4, 7 i 413 k.p.k. poprzez orzeczenie ponad zarzut określony w postanowieniu o postawieniu zarzutów i ponad zarzut określony we wniosku o ukaranie oraz błędne zastosowanie instytucji „doprecyzowanie”, które zmierzało do uznania obwinionej przewinienia innego niż we wniosku o ukaranie postawionego zarzutu, przepisu art. 4, 7 i 413 k.p.k. poprzez orzeczenie ponad zarzut określony w postanowieniu o postawieniu zarzutów i ponad zarzut określony we wniosku o ukaranie oraz samoistne „doprecyzowanie” postawionego zarzutu, bez przyznania obwinionej możliwości ustosunkowania się do niego, pozbawienie obwinionej tym samym podstawowego prawa obwinionej tj. prawa do obrony swoich praw; przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu niepełnego opisu czynu oraz „doprecyzowanie” zarzutów we własnym zakresie z pominięciem prawa obwinionej do ustosunkowania się do rozszerzenia zarzutu o kolejny miesiąc, przy czym kwalifikacja prawna nie pozwoliła na uznanie iż mieści się to w instytucji czasookresu popełnienia przewinienia, przepisu art. 5 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zbyt pobieżną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pominięcie dowodów zaproponowanych przez obwinioną, co skutkowało naruszeniem zasady domniemania niewinności i nieudowodnieniem obwinionej zarzucanego czynu, przepisu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie zbadania oraz uwzględnienia okoliczności przemawiające na korzyść obwinionej,

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez: niezasadne ustalenie na podstawie faktów i dowodów, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu i że zachodzą przesłanki do zastosowania wobec niej kary pieniężnej, niezasadne przyjęcie, że obwiniona nie poinformowała skarżącego o treści wyroku oraz możliwości

i terminie wniesienia apelacji pomimo, iż obwiniona przedstawiła dowody potwierdzające fakt przekazania informacji a skarżący przyznał, iż stosowną wiedzę posiadał, polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień skarżącego i dowodów przedstawionych przez obwinioną, co doprowadziło do ukarania obwinionej podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, iż obwiniona nie dopuściła się zarzucanego jej czynu,

3. obrazę przepisów prawa materialnego: przepisu art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez bezpodstawne uznanie, iż obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu, przepisu art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych poprzez bezpodstawne ukaranie obwinionej i wymierzenie jej kary pieniężnej.
4. rażącą niewspółmierność kary: naruszenie przepisu art. 427 § 1 i art. 438 pkt 1 i 3 KPK w zw. z art. 65 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 2018, poz. 2115) polegające na orzeczeniu rażąco niewspółmiernej kary polegającej na wymierzeniu obwinionej kary pieniężnej w wysokości 4.200,00 zł oraz obciążeniu jej kosztami postępowania dyscyplinarnego nie uwzględniając faktu, iż w świetle postawy skarżącego, który przyznał się do uzyskania informacji o treści wyroku Sądu I instancji oraz zasadności wniesienia apelacji, obwiniona nie dopuściła się zarzucanego jej czynu, wymierzona kara jest niezasadna ewentualnie niewspółmiernie surowa, naruszenie przepisu art. 4, 7, 410 i 424 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istnienia podstaw do złagodzenia kary.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej.

Uzupełniając odwołanie radca prawny A.H. wskazała na pismo skarżącego skierowane do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 25 stycznia 2019 r., w którym skarżący odpowiadając na pytania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał: „Odnosnie nie złożenia apelacji przez Panią Mecenas informuję, że pani

A.H. w dniu 22 maja 2018 r. odmówiła złożenie apelacji, jednocześnie informując mnie, że mogę zrobić to sam jednym zdaniem „że nie zgadzam się z wydanym wyrokiem” bez uzasadnienia. Następnego dnia okazało się że w tym dniu upływa termin na jest złożenie. O tym fakcie dowiedziałem się dzwoniąc do Kancelarii Prawnej H.”.

Orzeczeniem z 13 sierpnia 2020 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W., sygn. akt. WO(...) zmienił zaskarżone orzeczenie w całości i uniewinnił obwinioną.

Powyższe orzeczenie, w całości, na niekorzyść oskarżonej zaskarżył kasacją pełnomocnik pokrzywdzonego, zarzucając mu rażące naruszenie prawa, tj.:

1. art. 68 ust. 1 i 5 ustawy o radcach prawnych na skutek uznania, że w niniejszym postępowaniu status pokrzywdzonego przysługuje jedynie W. A., podczas, gdy obwiniona w postępowaniu w sprawie o zapłatę przed Sądem Okręgowym w L. o sygn. akt: VI GC (...) reprezentowała również pozostałych troje pozwanych – P. A., J. A. i M.A., których dotyczyła także skarga W.A., inicjująca przedmiotowe postępowanie dyscyplinarne, a więc także ich dobra prawne zostały bezpośrednio naruszone postępowaniem Obwinionej, zaś to, kto formalnie złożył skargę na działanie Obwinionej czy też kto kontaktował się z Obwinioną jest bez znaczenia dla przydania tym osobom uprawnień w postępowaniu dyscyplinarnym,
2. art. 457 § 3 i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 99a § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, co polega na tym, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia reformatoryjnego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest na tyle lakoniczne, iż nie pozwala odkodować toku rozumowania Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zwłaszcza co do diametralnie odmiennych ustaleń faktycznych i oceny dowodów, czego skutkiem jest uniemożliwienie kontroli orzeczenia w toku postępowania kasacyjnego,
3. art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy i radcach prawnych, polegające na dokonaniu przez WSD oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób rażąco dowolny, wybiórczy i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

- pominięcie treści korespondencji obwinionej i pokrzywdzonego z akt sprawy, a zwłaszcza e-maili oraz wiadomości SMS, z których wynika niezbicie, że obwiniona nie dopełniła obowiązku informacyjnego względem swych klientów, przekazując pokrzywdzonemu za pośrednictwem swej pracownicy - jedynie informację o doręczonym jej orzeczeniu wraz z uzasadnieniem bez wskazania daty odebrania ich i kiedy upływa termin do wywiedzenia apelacji,
- pominięcie okoliczności wynikającej z uzupełniających zeznań pokrzywdzonego z etapu odwoławczego, z których wynika, że informację o wymogach formalnych apelacji pokrzywdzony uzyskał nie od obwinionej, tylko od innego radcy prawnego, co jasno wskazuje, że obwiniona nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku informacyjnego względem swych klientów, ponieważ względem zasad doświadczenia życiowego i prawidła logiki skłania do uznania, że gdyby obwiniona wywiązała się ze swych zobowiązań, to pokrzywdzony nie szukałby pomocy prawnej u innego radcy prawnego, zwłaszcza że znajdował się w złej sytuacji finansowej i generowanie dalszych kosztów obsługi prawnej w sposób oczywisty nie leżało w jego interesie,
- pominięcie tego, że z przedstawionej przez obwinioną korespondencji SMS oraz e-mailowej nie wynika, jakoby przekazała pokrzywdzonemu rzetelną informację o wymogach formalnych apelacji, czego bynajmniej nie potwierdzają wyjaśnienia obwinionej i zeznania Pokrzywdzonego, ponieważ wynika z nich, że w rozmowie telefonicznej obwiniona pouczyła pokrzywdzonego jedynie, że może wnieść jednozdaniową apelację i ona będzie wystarczająca w swej treści, co w sposób oczywisty godziło w interesy Pokrzywdzonego między innymi z uwagi na zasady prekluzji dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych oraz z racji narażenia Pokrzywdzonego na możliwość pominięcia zgłaszanych przez niego później wniosków i twierdzeń,
- bezkrytyczne przyznanie wiary wyjaśnieniom obwinionej, mimo że ma oczywisty interes w tym, by umniejszać swoją odpowiedzialność, zaś powoływanie się przez obwinioną na to, że udzielała pokrzywdzonemu pouczeń między innymi w drodze bezpośredniej rozmowy czy drogą telefoniczną nie znajduje potwierdzenia w dokumentacji sprawy, a zwłaszcza w złożonych do akt wiadomościach SMS i e-mailach, stanowiąc twierdzenia gołosłowne, ani nie koresponduje

z wiarygodnymi i spójnymi zeznaniami samego pokrzywdzonego, który musiał poszukiwać pomocy prawnej u innego radcy prawnego, aby dowiedzieć się jakie są warunki formalne apelacji w postpowaniu cywilnym.

Skarżący wniosł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia z 1 lipca 2019 r. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...], sygn. akt OSD (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu.

W odpowiedzi na kasację obwiniona wniosła o oddalenie kasacji w całości oraz zwrot od pokrzywdzonego na rzecz obwinionej kosztów poniesionej obrony tj. kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów wynagrodzenia tytułem sporządzenia odpowiedzi na kasację według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wywiedziona w niniejszej sprawie okazała się skuteczna a podniesione w pkt 2 i 3 zarzuty stały się podstawą orzeczenia kasatoryjnego.

Odnosząc się do zarzutu 2 należy stwierdzić, że rację ma skarżący, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia reformatoryjnego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych jest na tyle lakoniczne, iż nie pozwala poznać toku rozumowania Sądu II instancji - zwłaszcza co do diametralnie odmiennej oceny dowodów i ustaleń faktycznych, niż poczynione przez Sąd I instancji. Konstrukcja uzasadnienia Sądu II instancji jest na tyle lakoniczna, że nie można mówić o wypełnieniu wymogów treści art. 457 §3 k.p.k. i 424 §1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

Zasadny jest zatem wniosek, że Sąd II instancji stworzył jedynie pozór uzasadnienia.

Sąd odwoławczy ograniczył się bowiem do stwierdzenia cyt. „uznanie obwinionej za niewinną zarzucanego jej czynu – obwiniona poinformowała pokrzywdzonego o możliwości i terminie wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w L. VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 r. oraz o skutkach zaniechania tego”. Wskazał następnie grupę dowodów w tym m.in. „częściowe zeznania pokrzywdzonego na rozprawie przed Sądem II instancji nie

wyjaśniając, która ich część stała się podstawą ustaleń de facto przedstawionych ex cathedra. Przedstawił następnie fakt, do którego odniósł się jedynie poprzez wskazanie kolejnej grupy dowodów. Po czym na koniec w sposób ogólny stwierdził, że pokrzywdzony nie kwestionował dowodów a Sąd uznał je za spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniające i korespondujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym a także odpowiadające doświadczeniu „życiowemu”. W kolejnej części uzasadnienia stwierdził na czym polegał błąd w ustaleniach faktycznych. Jednakże uczynił to poprzez przepisanie treści jednego z zarzutów zawartego w odwołaniu obwinionej. Następnie wskazał na okoliczności ograniczenia rozpoznania podniesionych zarzutów i w sposób ogólnikowy odniósł się do dowodów – co skutkowało jego zdaniem „koniecznością poczynienia” odmiennych ustaleń faktycznych.

Z treści uzasadnienia orzeczenia nie wynika więc ani ocena poszczególnych dowodów, ani np. jakie depozycje pokrzywdzonego stały się podstawą ustaleń faktycznych. Nie spełnia tego wymogu ogólnikowe stwierdzenie, że uczynił to np. na podstawie „części zeznań pokrzywdzonego”.

Rację ma więc skarżący, że Sąd II instancji dopuścił się rażącego naruszenia unormowań wskazanych w pkt 2 wywiedzionej kasacji.

W tym kontekście jako słuszny jawi się zarzut 3 wywiedzonego nadzwyczajnego środka odwoławczego a polegający na rażącym naruszeniu przepisu art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy i radcach prawnych, który w okolicznościach tej sprawy jest dopełnieniem zarzutu 2. Istotnie, w wywodzie swym sąd odwoławczy nie odniósł się do wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy lecz swój wywód ograniczył, jak to już wskazano do podania okoliczności i wskazania grupy dowodów, pomijając te, które by temu przeczyły lub wymagały o wiele szerszego odniesienia, a które wskazuje skarżący w sposób enumeratywny w przytoczonym zarzucie 3 kasacji. Sąd II instancji nie odniósł się bowiem do wskazanej przez skarżącego grupy dowodów – co w realiach tej sprawy było koniecznym zabiegiem.

Nie da się bowiem zaprzeczyć, że zaskarżone orzeczenie pośrednio także dotknięte jest obrazą art. 7 k.p.k. Jak bowiem wynika z brzmienia tego przepisu, warunkiem zaakceptowania oceny dowodów, jako mieszczącej się w granicach

swobody zagwarantowanej sądowi orzekającemu jest to, by przekonanie sądu co do wiarygodności jednej grupy dowodów było oparte na wszystkich przeprowadzonych dowodach, z wyłączeniem tych, które ex post okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia. W niniejszym wypadku zabrakło więc odniesienia się do szeregu okoliczności faktycznych, które wynikają z przytoczonych przez skarżącego dowodów, których znaczenia dla rozstrzygnięcia nie sposób pominąć, jak trafnie zauważa się w kasacji. Świadczy to o powierzchowności rozumowania, prowadzącej do daleko idących uproszczeń i przedwczesnych wniosków.

Na koniec rozważań w tej części uzasadnienia należy już tylko dla porządku stwierdzić, że wprowadzie przepisy art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. co do zasady kierowane są do Sądu I instancji jednakże stosuje się je także w postępowaniu odwoławczym, jeżeli sąd orzeka odmiennie co do istoty sprawy, czyniąc własne ustalenia faktyczne – co wynika z jednolitego i ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela.

Błędnie natomiast skarżący wskazał w ramach podstawy stawianych zarzutów na treść przepisu 99a k.p.k. Sąd II instancji sporządził uzasadnienie wyroku na formularzu wymaganym przez ten przepis. Sama konstrukcja formularza – zwłaszcza edytowalna elektronicznie – nie stała na przeszkodzie aby Sąd II instancji wypełnił swoje obowiązki wynikające z przywołanych przepisów i uzasadnił swoje stanowisko w taki sposób aby uczynić zadość pozostałym przepisom zakwestionowanym przez skarżącego. Tak na marginesie należy wskazać, że nie można czynić zarzutu z naruszenia przepisu skoro sąd do niego się zastosował ale uczynił to w sposób naruszający inne przepisy prawa.

Przy ponownym rozpoznaniu sąd odwoławczy oceni więc zasadność zarzutów odwołania obwinionej w konfrontacji z rozważaniami przedstawionymi przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i całokształtem dowodów przeprowadzonych w sprawie. Jeśli dojdzie do przekonania, że rozstrzygnięcie o winie jest obarczone obrazą przepisów wskazanych w odwołaniu, niezbędne okazać się może uchylenie orzeczenia Sądu I instancji – co nie stoi na przeszkodzie wydania ponownie orzeczenia co do istoty odmiennego – w tym uniewinniającego.

Oдноśnie zarzutu I sformułowanego w pisemnej kasacji Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzut pierwszy kasacji nie może być przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu albowiem zgodnie z treścią art. 425 §3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych – skarżący może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawo lub szkodzące jego interesom.

W niniejszej sprawie pełnomocnik pokrzywdzonego nie przedłożył pełnomocnictwa do reprezentowania pozostałych pokrzywdzonych, nie wywiódł

w ich imieniu nadzwyczajnego środka odwoławczego jakim jest kasacja, nie jest uprawnionym do reprezentowania ich w toku niniejszego postępowania, a tym bardziej do podnoszenia w ich imieniu zarzutów odnoszących się *de facto* do naruszenia ich praw.

Kasacja bowiem została wywiedziona w imieniu tylko jednego pokrzywdzonego a co za tym idzie występujący w jego imieniu pełnomocnik może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawo lub, które szkodzą jego interesom – co jest wiążące dla Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą kasację.

Sąd Najwyższy zauważa jednakże, że w postępowaniu przed sądami obu instancji mogło dojść do naruszenia przepisu art. 68 ust. 1 i 5 ustawy o radcach prawnych.

W skardze inicjującej postępowanie skarżący wskazał z imienia i nazwiska członków swojej rodziny jako tych, w których imieniu występuje (k.5 akt), w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów obwinionej A.H. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. wskazał, że obwiniona działała na szkodę pokrzywdzonego i pozostałych członków jego rodziny (k. 109) i podobnie uczynił to we wniosku o ukaranie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych również przywołał pozostałych członków rodziny skarżącego w swoim rozstrzygnięciu (k. 140). Ani w postępowaniu przed Sądem I instancji ani Sądem II instancji wskazani pokrzywdzeni nie brali udziału w charakterze strony, nawet o toczącym się postępowaniu nie zostali poinformowani

– co można zinterpretować jako orzekanie w tej sprawie naruszające ich prawa jako strony postępowania i wynikających z tych uprawnień procesowych.

W tym miejscu warto wskazać na treść przywołanego przepisu art. 68 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, z którego wynika, że stroną postępowania dyscyplinarnego jest pokrzywdzony. Unormowanie to odnosi się do całości postępowania tak przed rzecznikiem, jak i przed korporacyjnym sądem dyscyplinarnym radców prawnych.

W tych okolicznościach Sąd II instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien rozważyć, czy naruszenia te nie są tego rodzaju i o takim natężeniu, że można je rozpatrywać pod kątem zaistnienia okoliczności wymienionych w przepisie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku i uchylił orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z 13 sierpnia 2020 r., sygn. akt. WO-(...) , a sprawę przekazał temuż Sądowi do ponownego rozpoznania.